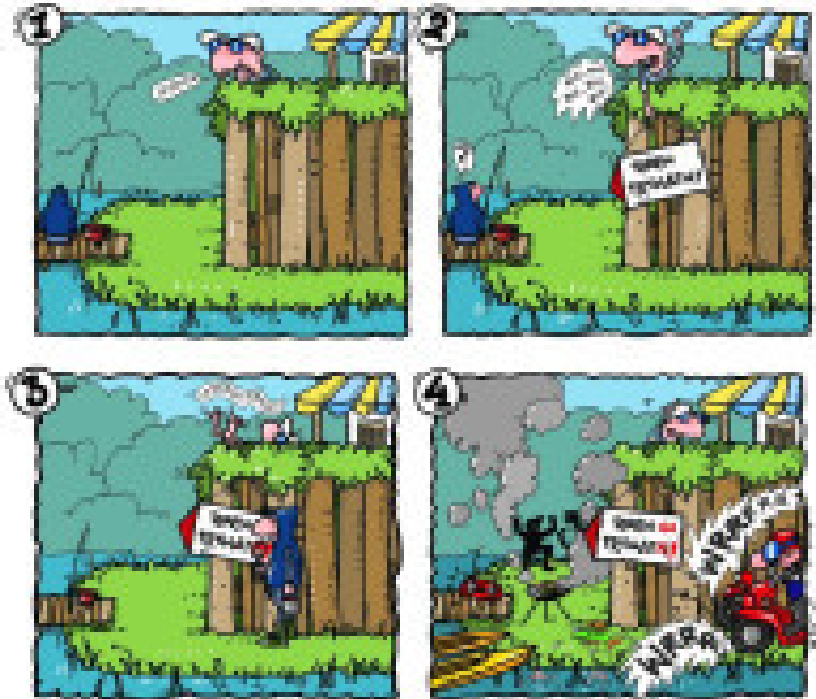


Sprawa grodzenia brzegów wód publicznych (cz. II)

Cezary Szczepaniak: „Odnosząc się do listu Czytelnika opublikowanego w poprzednim numerze „WW” (05/2024) kontynuujemy temat zawłaszczania dojścia do wód PZW przez właścicieli działek sąsiadujących z wodą.



Na wstępie wypada przypomnieć, że zgodnie z art. 32 ustawy Prawo wodne każdemu przysuguje prawo do powszechnego korzystania z publicznych różłdowych wód powierzchniowych, morskich wód wewn?trznych oraz z wód morza terytorialnego, je?eli przepisy ustawy nie stanowi? inaczej. Jednym z elementów powszechnego korzystania z wód jest uprawianie amatorskiego po?owu ryb, na zasadach okre?lonych w ustawie o rybactwie różłdowym i przepisach wydanych na podstawie tej ustawy.

Mo?liwo?? powszechnego korzystania z wód publicznych, w tym naturalnie w?dkowania, zapewnia m. in. przepis art. 232 ust. 1 Prawa wodnego, zgodnie z którym zakazuje si? grodzenia nieruchomo?ci przyleg?ych do publicznych różłdowych wód powierzchniowych oraz do brzegu wód morskich i morza terytorialnego w odleg?o?oci mniejszej ni? 1,5 m od linii brzegu, a tak?e zakazywania lub uniemo?liwiania przechodzenia przez ten obszar.

To warto wiedzie?

Analizuj?c omawiany temat w?dkarze na wstępie musz? uzmys?owi? sobie kilka faktów, o których - jak wynika z mojego do?wiadczenia - cz?sto zapominaj? lub po prostu nie wiedz?. Po pierwsze, zakaz grodzenia nie ma charakteru bezwarunkowego. Nie dotyczy stref ochronnych uj?cia wody, obr?bów hodowlanych, terenów zastrze?onych ze wzgl?du na obronno?? i bezpiecze?stwo pa?stwa. Zwolnienie z zakazu grodzenia mo?e by? tak?e podyktowane bezpiecze?stwem publicznym lub obronno?ci? pa?stwa.

Nie ka?dy zatem p?ot postawiony nad wod?, uniemo?liwiaj?cy nam w?dkowanie, jest - jak to si? zwyk?o mawia? – nielegalny. Po drugie, zakaz grodzenia nie oznacza, że w?dkarz lub inne osoby korzystaj?ce z powszechnego dost?pu do wód, na nieogrodzonym obszarze mo?e zachowywa? si? w dowolny sposób. Przepis art. 232 ust. 1 Prawa wodnego mówi o zakazywaniu lub uniemo?liwianiu przechodzenia.

Spacerowicz mo?e chodzi? wzd?u? brzegu i zatrzymywa? si?, aby podziwia? widoki, a spinningista zatrzymywa? si? i zarzuca? w?dk?. Mi?o?nik k?pieli mo?e zostawi? ubranie na brzegu i p?ywa?, a w?dkarz

roz?o?y? krzese?ko i wpatrywa? si? w sp?awik. Kajakarz mo?e przybi? do brzegu i wyj?? z kajaka aby rozprostowa? ko?ci i to samo mo?e uczyni? w?dkuj?cy z ?odzi. Nie oznacza to jednak, ?e spacerowicze, mi?o?nicy k?pieli, kajakarze i w?dkarze mog? na nieogrodzonym obszarze np. rozbija? namioty, pali? ogniska, czy te? grillowa? b?d? parkowa? samochody. Uprzedzaj?c ewentualne zarzuty, ?e przecie? na pasie o szeroko?ci 1,5 m nie da si? rozbi? namiotu, a tym bardziej zaparkowa? samochodu zauwa?am, ?e wielokrotnie nad wod? spotyka?em si? z nieogrodzonymi pasami du?o szerszymi ni? 1,5 m.

Nale?y bowiem pami?ta?, ?e 1,5 m to ustawowe minimum, z kt?rego w?a?ciciel danej nieruchomo?ci mo?e skorzysta? lub nie, wydzielaj?c szerszy pas dost?pu. I na takich szerszych pasach widzia?em zarówno samochody, jak i namioty, ?e o ogniskach i grillach nie wspomn?. Niestety ale w?dkarze cz?sto zdaj? si? zapomina? o fakcie ..."

Ca?y artyku? znajdziecie na stronie 68 WW 6/24.

15 czerwca 2024, 00:49